# Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. w ekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 127 | Września, sobota, dnia 6-go listopada 1926 | Rok VIII

### Plebiscyt rozstrzygnie: Monarchja, czy Republika?

Warszawa, 4. 11. Na nadzwyczajnem posiedzeniu Zarządu głównego monarchistycznej organizacji włościańskiej postanowiono domagać się od rządu przeprowadzenia plebiscytu w prawie formy ustroju państwa polskiego. Zarząd monarchistycznej organizacji włościańskiej stoi na stanowisku, że tylko plebiscyt: monarchja, czy republika, sprawę tę wyświetlić może.

Podobno projekt plebiscytu spotkał się z zainteresowaniem czynników politycznych, a koła prawicowo-nacjonalistyczne zapowiedziały poparcie koncepcji plebiscytu.

**Dymisja min. Bartla**

Z kół pół-urzędowych donoszą, że w niedługim czasie min. Bartel ma ustąpić z zajmowanego przez się stanowiska ministra oświaty i wyznań religijnych, pozostanie jednak w rządzie.

**Sejm ustępuje rządowi.**

Warszawa, 3. 11. Donoszą z Warszawy, że sejm pozostawi rządowi inicjatywę w sprawie likwidacji wynikłego sporu. Prasa wszelkich odcieni nie może uzyskać w prezydjum Rady Ministrów żadnych informacyj. Mówią, że uroczyste otwarcie sesji sejmowej nastąpi w piątek, w Sejmie.

**Min. Moraczewski a rząd.**

Według pogłosek sejmowych min. robót publ. Moraczewski (socjalista) miał się wyrazić, iż zawiódł się na kierunku politycznym obecnego rządu, który jest „zakapturzonym faszyzmem". Z tego powodu zmuszony będzie wyciągnąć daleko idące wnioski i podać się do dymisji, mimo sympatji, jakie go łączą z premjerem.

W obozie P. P. S. padają takie słowa, jak: „zmierzch demokracji, ostra opozycja" itp.

Z powyższego wnioskować można, iż należy się spodziewać w dniach najbliższych zmian personalnych w gabinecie marsz. Piłsudskiego. Albo ustąpi min. Moraczewski, albo Meysztowicz i Niezabytowski. Trzecią możliwością jest wykluczenie pos. Moraczewskiego z P. P. S., o ile prezes Rady Ministrów potrafi go nagiąć do swej polityki.

**Niemieckie obawy.**

Niemiecka prasa wyraża wielkie zaniepokojenie z powodu rzekomej inwazji Polaków w Alzacji i Lotaryngji.

Prawicowe dzienniki berlińskie twierdzą, że według ostatnich wiadomości ze Strassburga Polacy napływają coraz liczniej do Alzacji. Podczas gdy przed 7 laty polski konsul urzędujący w Strassburgu miał w swym okręgu 5000 Polaków, dziś liczba ich dosięgła 60000.

### Nieśwież

Nie schodzący wciąż jeszcze z łamów pism polskich Nieśwież jest miastem powiatowem, które leży o 12 zaledwie kilometrów od granicy sowieckiej nad rzeką Uszą w południowo-wschodniej części województwa nowogródzkiego. Miasto oddalone od stacji kolejow. Horodziej o 14 klm., liczy dziś 6,840 mieszkańców.

Niegdyś była to stolica udzielnych książąt, z których Jerzy książę Nieświeżki poległ w bitwie z Tatarami nad Kałką w r. 1224. Około r. 1430 panował na Nieświeskiej Dzielnicy Fedko, syn Korybuta Olgerdowicza, od którego spadkobierców ziemia ta przeszła na własność Korony. W końcu wieku XV. król Aleksander nadał Nieśwież wraz z Otyką i Łachwą potężnemu na Litwie rodowi Kiszków. W r. 1533 Anna Kiszczanka wychodząc za Jana Mikołajewicza Radziwiłła kasztelana potockiego, wniosła mu w posagu Nieśwież, Otykę i połowę Łachwy. Syn jego Michał, zwany Czarnym, wojewoda wileński, otrzymawszy w r. 1547 od cesarza Karola V. tytuł książęcy zaczął się pisać księciem na Otyce i Nieświeżu. On to, przyjąwszy wyznanie helweckie założył w Nieświeżu sławną drukarnię, z której wyszło wiele rzadkich dziś dzieł dyssydenckich.

Syn Czarnego, Mikołaj Krysztof Sierotka, położył fundamenty zamku nieświeskiego, który stoi do dziś dnia, pozostając bez przerwy w ręku Radziwiłłów. Syn Sierotki, Jerzy, w r. 1617 na zamku nieświeskim już otoczonym wałami i osadzonym armatą podejmował idącego na wojnę królewicza Władysława.

Zamek nieświeski przeszedł w ciągu wieków kilka oblężeń i tak w r. 1654, 1706, ostatnio za Konfederacji Barskiej. O mury jego odbijały się nieraz kule dział oblężonych, lub huczne wiwaty biesiadującej szlachty. Tu królował słynny oryginał, Karol ks. Radziwiłł Panie Kochanku, po którym dziedzictwo objął ostatni z linji ordynatów nieświeskich ks. Dominik. Po śmierci jego ordynacja przeszła w r. 1814 w ręce Antoniego Radziwiłła, namiestnika W. ks. Poznańskiego.

Do dziś zamek, otoczony fosą i wałem, sprawia wrażenie imponującej starej warowni, najeżonej czworobocznemi bastjonami. Nad główną bramą panuje ośmiokątna wieża, za nią widnieje wyniosły gotycki front zamku z wejściem do głównych sal.

Parafialny kościół, dawniej jezuicki, pełen jest pięknych nagrobków i grobów Radziwiłłów nieświeskich, poczynając od Sierotki aż do Panie Kochanku.

Pozatem są w Nieświeżu dwa kościoły pobernadyński i podominikański.

Wartość zabytkową przedstawia też starożytny ratusz stary pałac, w którym kiedyś był teatr i brama z r. 1787 w kształcie łuku z kaplicą M. Boskiej.

**Warszawa przygotowuje się do wspaniałej uroczystości.**

Dnia 11 listopada, w 8-mą rocznicę odzyskania niepodległości polskiej, odbędzie się w Warszawie wielka rewja wojskowa z udziałem marsz. Piłsudskiego, członków rządu i przedstawicieli państw obcych. Rewja ta swoimi rozmiarami ma przewyższyć wszystkie dotychczasowe parady wojskowe, urządzane w stolicy.

Kiedy będziemy obchodzić rocznicę radosną wydobycia się z strasznego rozbicia wewnętrznego, niezgody, kłótni i nędzy gospodarczej? Oby i taka rocznica w Polsce zaistniała! Daj Boże!

**Czyżby skutki zjazdu w Nieświeżu?**

Z kół zbliżonych do sfer urzędowych donoszą, iż w najbliższych miesiącach mają nastąpić poważne zmiany na placówkach zagranicznych. Poza powrotem do pracy czynnej w M. S. Z. b. premjera Aleksandra hr. Skrzyńskiego projektowane są następujące obsady placówek zagranicznych: Janusz ks. Radziwiłł — poselstwo polskie w Bukareszcie, Eustachy ks. Sapieha — w Berlinie i Adam hr. Tarnowski — w Waszyngtonie.

„Nieśwież" daje się już odczuć w kursie polityki zagranicznej, a kiedy i jak odczuć się da w polityce krajowej?

**Amnestja za przewinienia polityczne.**

W kołach zbliżonych do rządu lansowana jest pogłoska, że w ministerstwie sprawiedliwości opracowuje się projekt dekretu Prezydenta Rzplitej, zwalniający od kar cały szereg osób, skazanych za przewinienia natury politycznej o podkładzie narodowościowym. Amnestja dotyczyłaby więc przeważnie działaczy ukraińskich i białoruskich.

## - Kronika -

Września, dnia 5-go listopada 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Zacharjasza i Elżb., jutro: Leonarda.

* **Zebranie w sprawie poradni dla matek i niemowląt.** W środę dnia 3. bm. odbyło się w salce parafjalnej pod przewodnictwem p. prezyd. Żychlińskiej z Gorazdowa zebranie zarządu i pań czynnych Czerwonego Krzyża oraz członków komitetu w celach omówienia programu poświęcenia i otworzenia poradni, której wewnętrzne urządzenie jest już ukończone. Zebranie uchwaliło jednogłośnie powierzyć opiekę i kierownictwo poradni p. starościnie Charkiewiczowej. Na stałe zatrudniona będzie w poradni siostra Budniakówna z Poznania, która odpowiednie kursa praktyczne i teoretyczne odbyła pod kierownictwem lekarzy i sióstr pielęgniarek. W poradni udzielać będzie i lekarz porad — co bliżej i oddzielnie będzie podane. W dniu 15. bm. zostanie poradnia poświęcona i oddana do publicznego użytku. Podobne poradnie jak we Wrześni urządzone są we wielu miastach Wielkopolski i cieszą się wszędzie doskonałem powodzeniem i uznaniem społeczeństwa. Szczególnie sfery mniej zamożne jak najchętniej udają się do poradni i znajdą tam cenną pomoc i poradę. Dzięki życzliwemu stanowisku dla poradni dla matek i niemowląt ze stron władz naszych samorządowych powiatu i miasta, i cukrowni, która tak chętnie i hojnie pamięta o naszych podobnych instytucjach — byt finansowy jest dla naszej poradni zapewniony. Oświadczenie p. starosty i p. burmistrza — co do pomocy samorządów — przyjęło zebranie ze szczerą radością. Uchwalono również odnieść się z prośbą o stałą subwencję do Zarządu Pow. Kasy Chorych we Wrześni, aby i ona przyłączyła się z wydajną pomocą na cele tak dobre, jak podniesienia zdrowotności wśród klas mniej zamożnych. Miejmy nadzieję, że to nowe, a tak piękne dzieło Czerw. Krzyża wrzesińskiego znajdzie zrozumienie i uznanie ogólne, na jakie w całej pełni zasługuje. — Nowemu filantropijnemu przedsiębiorstwu Czerw. Krzyża można złożyć za zrealizowanie swych pięknych zamiarów szczere powinszowanie i życzliwe Szczęść Boże! *

* **Roczniki 1903 i 1904 będą urlopowane.** Centralne władze wojskowe zdecydowały przeprowadzić stałe urlopowanie szeregowych roczników 1903 i 1904, mających za sobą półtora roku służby czynnej.

Co się tyczy starszych roczników i ochotników, razem z wyżej wyszczególnionymi rocznikami, wcielonych do oddziałów, to mają one być bezterminowo urlopowane po skończeniu 15 mies. czynnej służby.

* **Pierwszeństwo mają rezerwiści.** Wiceminister spraw wojskowych polecił przyjmować na wolne posady przewidziane dla cywilnych sił pomocniczych i niższych funkcjonarjuszów państwowych przedewszystkiem i z reguły tylko b. wojskowych armji polskiej, zwłaszcza oficerów i podoficerów rezerwy.

Jest to jeden z pierwszych etapów szerokiej akcji, jaką zamierza wszcząć M. S. Wojsk., celem ulżenia doli pozostających bez pracy b. wojskowych armji polskiej.

* **Urzędnicy kontraktowi otrzymają 20% zwyżki.** Rada ministrów na posiedzeniu odbytem w dniu 3-go bm. uchwaliła m. in. wniosek ministra skarbu w sprawie przyznania pracownikom kontraktowym

## 25-lecie Sprawy Wrzesińskiej.

**Odczyt wygłoszony na Akademji w dniu obchodu 25-eio lecia Sprawy Wrzesińskiej dnia 24. 10. 1926**

**przez p. insp. szkolnego Stasiewskiego z Wrześni.**

(Ciąg dalszy z Nr. 126.)

Jak najszybsze wynarodowienie nas stanowiło rdzeń i istotę psychiki niemieckiej

Już np. taki Goethe, umysł bądź co bądź niezwykły, do którego pielgrzymował nawet nasz Adam Mickiewicz, nie wahał się w czasach pomiędzy 1. a 2. rozbiorem udzielać swym rodakom wskazówek, jak mają postępować, aby co rychlej nas zniemczyć.

Przyrzeczenie króla pruskiego w roku 1815, że język nasz będzie uszanowany, zostały wypowiedziane, tak tylko na efekt, tylko na otumanienie nieszczęśliwych ojców naszych. Prawda, jeszcze w roku 1822 zapewnia minister pruski oświaty delegacji polskiej, że rząd nie myśli nas germanizować, uważając język i religję najdroższemi świętościami narodu. Ale były to tylko puste słowa, była obłuda, był fałsz, perfidja pruska, bo już dwa lata później ten sam minister zarządza, by dążyć wszelkiemi siłami do tego, aby dzieci polskie nabrały wprawy w języku niemieckim.

To były u nas narodziny oficjalnej polityki wynaradawiającej.

Paradny sobie ów pan minister! Poleca bowiem równoczesne uczenie w języku polskim i niemieckim. Jak to możliwe, oświecony minister nic nie mówi, widać jednakże, że chodzi mu o stworzenie narodu dwujęzycznego, tak jak orzeł biały zawisł na piersiach wielkiego orła czarnego, tak jak na terenie Wielkopolski tworzyć poczęto pułki prusko-polskie.

Na szczęście te pierwsze próby germanizatorskie nie przyniosły nam uszczerbku, z tego względu, bo szkół nie było wiele.

Dopiero za rządów Flottwela, następcy ks. Radziwiłła w urzędzie namiestnika W. Ks. Poznańskiego, powstawać zaczęły u nas z okazji regulacji stosunków włościańskich, szkoły ludowe en masse. Nie było prawie wioski, którąby nie uszczęśliwiono na cele szkolne. Ale myliłby się ten, któryby sądził, że pieczołowitość ta rządu pruskiego miała tylko służyć ideowym, oświatowym celom. Właściwy cel był polityczny, by móc oddziaływać w jak najszerszym zakresie na duszę narodu i urabiać ją na swoje kopyto. Osobni wizytatorowie, delegowani ze sfery landratów, objeżdżali pilnie szkoły celem stwierdzenia postępów w niemieckim.

I „wiosna ludów" nie przyniosła w panujące stosunki szkolne poprawy. I w tej dziedzinie grał Berlin taką samą komedję, jak w dziedzinie militarnej z Willisenem i Colombem. Oficjalne wynurzenia zapewniały uszanowanie naszego języka, tajne zaś nakazy szły w kierunku zatrzymania dotychczasowego systemu. Po upadku powstania 1848 społeczeństwo wielkopolskie upadło bardzo na duchu. Upadek ten znalazł wyraz w tem, że liczba posłów do ciała ustawodawczego spadła z 20 do 6. Radość Niemców nie miała granic, a „Posener Zeitung" śpiewała już polskości „requiem eternam".

Okres upadku ducha narodowego trwał do roku 1857. W tym czasie i młodzież polska szkół ludowych ciężkie przeżywała chwile. Widziałem sam książki szkolne z tego czasu, do religji św. i tak zwane książki do czytania, polskie po jednej stronie, niemieckie po drugiej. Dwujęzyczność w całej pełni. Prusacy wymyślili wówczas pierwsze „zulagi" dla nauczycieli za skuteczne krzewienie niemczyzny i zamierzano nawet obdarowywać dzieci, które nabędą pewnej biegłości w posługiwaniu się językiem niemieckim. Czas ten krył w sobie wobec małego jeszcze uświadomienia narodowego mieszczan i włościan groźne niebezpieczeństwo. Występował już na widownię po miastach i miasteczkach typ dwujęzycznego, kumającego się za pan brat z niemcami -lutrami i wchodzącego z niemi nawet w związki małżeńskie. Po wsiach zaś wyrastały typy Bartka-Zwycięzcy, po mistrzowsku przedstawione piórem sienkiewiczowskim. Jeżeli jednakże stale wsączany jad nie poczynił więcej szkody duszy narodu, to stało się to tylko dzięki patrjotycznie usposobionemu duchowieństwu, sprawującemu wówczas urząd inspektorów szkół.

Stosunki szkolne zmieniły się do niepoznania, gdy po zwycięskich wojnach wzniosły się Prusy raptem do wysokości mocarstwowego stanowiska.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zasiłku w wysokości 20%, płatnych w dwóch równych ratach dnia 15 listopada i 15 grudnia oraz wniosek ministra pracy i opieki społecznej w sprawie pomocy doraźnej dla bezrobotnych.

*** Z dniem 1 grudnia taryfa kolejowa podrożeje o 10 procent.** Wbrew informacjom, jakie się ukazały w prasie, jakoby Minister Komunikacji p. inż. Romocki na posiedzeniu Rady Gospodarczej, miał oświadczyć, że sprawa podwyżki taryfy kolejowej została odłożona do 1 lutego 1927 roku, Ministerstwo Komunikacji podaje do wiadomości, że projekt podwyżki taryf kolejowych znajduje się w opracowaniu i podwyżka o 10 proc. wejdzie w życie z dniem 1 grudnia rb.

*** Nowe bilety bankowe.** W tych dniach puszczono w obieg nowe dwudziestozłotowe bilety bankowe drugiej emisji B. Bilety te noszą datę 15 lipca 1924 r. Wymiary, tekst, rysunki i podpisy nowych biletów są takie same, jak na biletach drugiej emisji A. Zachodzi jednak pewna różnica w papierze, mianowicie bilety drugiej emisji A. wykonano na gładkim kremowym papierze, nowe zaś drukowano na lekko rypsowanym białem papierze, takim samym jak 50 złotówki. Dalej cyfry i numery biletów są innego kształtu i kroju niż na biletach drugiej emisji A.

*** Burak półtora metra długi** wykopano w majątku Józefowo pow. chełmiński.

*** Anormalne stosunki na Pomorzu.** W Świątkowie pow. świeckiego z powodu braku dostatecznej liczby dzieci została szkoła niemiecka w ostatnich dniach zlikwidowana. Jest to już trzecia niemiecka szkoła zlikwidowana na Pomorzu. Tymczasem w Wejherowie otwarty został ostatnio niemiecki uniwersytet ludowy, w którym kształci się około 100 osób. Wykłady prowadzą profesorowie, głównie z wolnego miasta Gdańska. Uniwersytet ludowy jest bogato wyposażony w środki materjalne. Zaznaczyć należy, że istniejący od zeszłego roku w Wejherowie polski uniwersytet ludowy chyli się do upadku z powodu braku funduszów.

*** Mściwość pokrzywdzonego przez wyrok sądu.** W sprawie cywilnej: Józef Nowak z Poznania naprzeciw Piasecki z Śremu, sąd wydał wyrok niekorzystny dla Piaseckiego. Rozgoryczony tym wyrokiem zadał P. na korytarzu sądu swemu przeciwnikowi laską okutą kilka silnych uderzeń w głowę, rozbijając Nowakowi czaszkę. Na szczęście Nowakowi nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia. Mściwosza aresztowano.

*** Tragiczna śmierć przed ślubem.** Na stacji kolejowej Działdowo w chwili odjazdu pociągu młoda urzędniczka Iłowa, chcąc wskoczyć do wagonu, będącego w biegu, dostała się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu. Należy zaznaczyć, że ślub jej miał się odbyć 5-go listopada.

*** Przemytnik morduje posterunkowego.** Przy pełnieniu obowiązków służbowych został strażnik celny p. Wojnowski, na drodze ze Szczuplin do Zabin pow. Działdowski w nocy z 15 na 16 ub. m. przez przemytnika śmiertelnie raniony dwoma strzałami z browninga. Wojnowski raniony w szyję i twarz, zdołał jeszcze z rowerem dojechać do szpitala w Działdowie, gdzie po kilku godzinach zmarł.

*** Ofiara zawodu.** W Chełmży w cukrowni 20-letni pracownik Szałkiewicz, chcąc przy pokrywie zaworu wzmocnić zluźnioną śrubę, przystawił drabinę do kotła, w którym gotował się sok buraczany. Przez nieostrożność odśrubował pokrywę, z pod której buchnął strumień gotującego się soku, oparzając go dość znacznie na ciele. Nieprzytomnego odstawiono natychmiast samochodem do lecznicy.

*** Nieszczęście w nieszczęściu.** W Poznaniu policjanta przekupić usiłował pewien handlarz węglem, który dopuścił się oszustwa przy sprzedaży węgla. Odprowadzony do komisarjatu przez posterunkowego chciał tegoż przekupić, bezskutecznie jednak i teraz biedak będzie odpowiadać nie tylko za oszustwo, ale także i za przekupienie.

*** Śmierć aresztowanego pod pociągiem.** Posterunkowy p. p. z posterunku Grodzisk Władysław Szymaniak eskortował do sędziego śledczego aresztanta 28-go l. Tadeusza Grudzińskiego, mieszkańca Grodziska, oskarżonego o zdefraudowanie 6.000 zł. Na rogu ul. Kilińskiego i Al. Trzeciego Maja w Grodzisku, Grudziński rzucił się do ucieczki. Za uciekającym pogonił Szymaniak. Dobiegłszy do toru kolejowego, Grudziński usiłował skoczyć do przejeżdżającego pociągu towarowego. Skok był fatalny, gdyż aresztant poślizgnął się, wpadł pod koła wagonów, które go przejechały na śmierć.

*** Krwawe wesele.** We wsi Głuchów, powiatu łódzkiego w mieszkaniu jednego z gospodarzy odbywało się sute weselisko Jana Orczaka z Marjanną Bugajówną. Około północy, do izby weselnej wszedł Derendarz, znany w całej okolicy awanturnik, karany sądownie za zadanie sąsiadowi ciężkich uszkodzeń cielesnych. Nieproszonego gościa bezceremonjalnie wyrzucono za drzwi. Intruz nie zrażony niepowodzeniem wszedł powtórnie około godz. 4 nad ranem, a kiedy panna młoda chciała skłonić go do opuszczenia weselnej izby, awanturnik zelżył ją słownie i obraził.

W obronie młodej oblubienicy stanęli wszyscy uczestnicy wesela i szamocącego się Derendarza wciągnęli do sąsiadującej z mieszkaniem kuchni. Tam jeden z gości schwyconą motyką rozbił Derendarzowi czaszkę. Krwią zbroczony runął on na ziemię w przedśmiertnych drgawkach. Po dokonanem morderstwie wesele przerwano. Przybyła na miejsce krwawego weseliska policja zastała pustą zupełnie chatę ze stołami pełnemi mięsiwa i wódki. W kuchni w zastygłej krwi leżał zniekształcony trup Derendarza. Wszystkich współwinnych śmierci Derendarza, pomiędzy którymi znalazł się także pan młody, aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem w Łodzi.

— **Grodzisk** (Wielkopolska). Pojawiły się tu na jarmarku w znacznej ilości fałszywe 2-złotówki srebrne i 5-cio złotowe bilety. Aresztowano 2 kobiety, pochodzące z b. kongresówki, przy których znaleziono pewną ilość tych fałszywych pieniędzy.

— **Poznań.** Za udaremnienie czynności komornikowi sądow. skazany został pewien dłużnik na miesiąc więzienia.

— **Lubicz.** Przywieziono do tut. szpitala Czerw. Krzyża 6-letniego Henryka Isbrandta z Lubcza, pow. Znin, ciężko poranionego wskutek postrzału. Isbrandt wskutek odniesionych ran zmarł dnia następnego. Nieszczęśliwy chłopiec padł ofiarą nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, mianowicie w czasie zabawy został postrzelony przez 6-letnią dziewczynkę z Lubcza.

— **Warszawa.** We wsi Iglinie, pow. puławski, niejaki Wawer zastrzelił wobec miejscowego proboszcza swą żonę. Powodem morderstwa były niesnaski pomiędzy małżonkami, przyczem ksiądz S. starał się nakłonić ich do zgody.

— **Lwów.** (Świętokradztwo.) Wedle doniesień dzienników w Czyszkach pod Lwowem dokonano włamania do kościoła Ojców Franciszkanów. Świętokradzcy ograbili kościół prawie doszczętnie, zabierając wszystkie vota i naczynia kościelne srebrne i złote, wartości kilkunastu tysięcy złotych oraz rozbijając skarbonki i szafki.

— **Lublin.** Przewód telefoniczny zerwał się i następnie spadł na ziemię. Przechodząca tam tędy 16-letnia Mylnowska, nie spodziewając się niebezpieczeństwa, bezwiednie nastąpiła na drut o wysokiem napięciu elektrycznem. Na krzyk nieszczęśliwej nadbiegli jej rodzice, ojczym Goldblum i matka. Córkę zdołali wyratować, lecz sami rażeni prądem, ponieśli śmierć na miejscu.

*** Także uniewinnienie.** W Detroit przed sędzią stanął 40-letni Smith za przekroczenie ustawy prohibicyjnej. Na usprawiedliwienie nałogowego picia przytoczył:

— Panie sędzio. Niech się pan ożeni na rok z moją żoną, a jeżeli wtedy nie będzie się pan zapijał na umor, zapłacę panu 100 dolarów odszkodowania.

Sędzia wprawdzie nie ożenił się z p. Smith, natomiast skazał Smitha na 100 dolarów grzywny.

**Cierniowe korony na znak protestu.** „New York Herald" donosi, że liczne kobiety meksykańskie noszą obecnie korony cierniowe, jako protest przeciw zarządzeniom rządu meksykańskiego przeciw Kościołowi katolickiemu. Niektóre z nich nakładają na siebie dobrowolnie pokutę i dla ubłagania pojednania rządu z Kościołem klęczą całemi godzinami w kościołach.

## Składki i pokwitowania

**Dyrekcja Gimnazjum Państwowego we Wrześni** składa na budowę Bursy gimn. 10,— zł, jako nieprzyjętą przez Komisję egzaminacyjną taksę egzaminacyjną.

### Na opał dla biednych

Ugodzona śnieżką przez przewodniczącą Tow. Św. Wincentego à Paulo, p. Irenę Konieczną, spieszę, aby mnie kto nie uprzedził i rzucam kulą w okno p. Hanny Czapskiej z Barda i p. mecenasowej Janiny Opielińskiej z Wrześni. Proszę o hojną ofiarę na opał dla biednych naszego towarzystwa, na który to cel składam 50 zł. Jadwiga Szyfterowa, Gutowo Wielkie.

Na Ligę Obrony Powietrznej Państwa wpłacili z przeprowadzonej zbiórki podczas Tygodnia Lotniczego do kasy Koła Powiatowego L. O. P. P.

| | |
|---|---|
| Koło Września | 399,06 zł |
| „ Miłosław | 180,— „ |
| „ Strzałkowo | 220,65 „ |
| „ gimnazjalne we Wrześni | 45,70 „ |
| Wpływ za loty pasażerskie | 72,— „ |
| Razem | 917,41 zł |

Po potrąceniu kosztów na propagandę, jak drukowanie ulotek, afiszy, oraz koszty wynikłe z przyjazdu 2 samolotów do Wrześni razem 96,80 zł przekazano Zarządowi Wojewódzkiemu w Poznaniu 800,— złotych zatrzymując 20,61 zł w Kole Powiatowym.

Ofiarodawcom całego powiatu za złożone datki w ciągu Tygodnia Lotniczego na rzecz L. O. P. P. składamy szczere podziękowanie.

Powiatowe Koło L. O. P. P.
**burm. Sołtysiak, prezes. Wł. Kaliszewski, skarbnik.**

## Z życia Towarzystw

**** Sprawie służ!** W niedzielę, dnia 7. 11. 1926, odbędzie się o godz. 5.30 na salce paraf. miesięczne zebranie stow. Młodych Polek połączone z uroczystością ku czci św. Teresy. Odczyt wygłosi drch. Fischerówna Wacława. Rodzice druchen oraz goście mile widziani. Zarząd.

**** Zebranie Tow. Gimn. „Sokół"** odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. bm. o g. 7,30 wiecz. w lokalu p. Bartkowiaka. O liczny udział prosi Zarząd.

**** Klub mandolinistów!** Dzisiaj, w piątek wiecz. o godz. 8 odbędzie się lekcja gry. O punktualne przybycie uprasza Przewodniczący.

**** „Za Wolność!"** Zebranie miesięczne **Tow. Powstańców i Wojaków we Wrześni odbędzie się** w sobotę, dnia 6. 11. 1926 o godz. 19,30 (7,30 wiecz.) u p. Trąpczyńskiej. Zebranie Zarządu godz. prędzej. M. in. na porządku obrad: Sprawa gwiazdki, sprawa odsłonięcia pomnika dla poległych powstańców w 1918/19 r. w dniu 27 grudnia 1926. Sprawa dekorowania członków. O liczne przybycie uprasza Zarząd.



Dzisiaj o godzinie 5-ej po południu zabrał nam Pan Bóg naszego ukochanego i najdroższego

# Edzinka

w 6 wiośnie swego życia po krótkich i ciężkich cierpieniach. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m. o godzinie 3½ po południu z domu żałoby.

W wielkim smutku pogrążeni
**Koehlerowie z dziećmi.**

Sokołowo, 4 listopada 1926.



Za liczne dowody współczucia, okazane nam w chwili zgonu i przy pogrzebie naszego syna i brata

**Januarego**

składamy znajomym i krewnym serdeczne

## „Bóg zapłać!"

**Basińscy.**

Strzałkowo, 3 listopada 1926 r.



Za nadesłane nam życzenia w dniu ślubu naszego składamy **najserdeczniejsze podziękowanie.**

Kazim. Kołodziejowie
Września.

Z dniem ogłoszenia **unieważnia się** zagubioną **książeczkę wojskową** na nazwisko **F. Wojterski,** Września.

# Dodatek do „Orędownika Wrzesińskiego“

№ 127 | Września, dnia 6-go listopada 1926 r. | Rok VIII

## Nowy zamach na Mussoliniego

### Zamachowiec zlinczowany

Bolonja, 31. 10. Około godz. 17,10 w chwili gdy Mussolini wychodził z gmachu wyższej szkoły, w której dokonał inauguracji kongresu postępu i nauk, w celu udania się na dworzec, jakiś młody człowiek strzelił do premjera z rewolweru. Premjer nie odniósł żadnego szwanku.

Sprawca zamachu został natychmiast otoczony i zlinczowany przez tłum, tak, że było niemożliwą rzeczą stwierdzić jego tożsamość.

Mussolini udał się na dworzec, gdzie wygłosił przemówienie do oficerów, zgromadzonych na placu, poczem odjechał specjalnym pociągiem do Forli.

### Kula odbiła się o Order

Jak się okazuje kula zamachowca odbiła się o gwiazdę orderu św. Maurycego i poszła bokiem, przeszywając rękaw burmistrza Bolonji. Mussolini został nietknięty.

### Sprawca zamachu

Sprawcą zamachu na Mussoliniego był 16-letni chłopiec Anteo Zamboni, syn zamożnego księgarza i właściciela drukarni w Bolonji. Stwierdzenie tożsamości osoby sprawcy zamachu zawdzięcza się przypadkowi. Rodzice, którzy pozwolili chłopcu pójść na wycieczkę, zaniepokojeni jego dłuższą nieobecnością, zwrócili się do policji.

Policja pokazała ojcu zwłoki sprawcy zamachu na Mussoliniego, które zostały rozpoznane, jako zwłoki syna księgarza, tylko dzięki temu, że znaleziono przy nich medal pamiątkowy.

Anteo Zamboni, który przeszło od roku należał do organizacji młodzieży faszystowskiej, wycofał się z niej. Ojciec jego anarchista, od szeregu lat nie prowadził przynajmniej pozornie, żadnej akcji wywrotowej. Śledztwo mające na celu ustalenie kto ewentualnie poza Zambonim ponosi również odpowiedzialność za zamach, prowadzone jest w dalszym ciągu.

### Papież o zamachu

Jak donoszą pisma, papież na wiadomość o nowym zamachu na Mussoliniego, miał się wyrazić „Jest to nowy dowód, że Mussolini stoi pod opieką Boga“.

### Iluminacja Rzymu

Wiadomość o zamachu na Mussoliniego i o szczęśliwym ocaleniu dyktatora, przyszła do Rzymu późnym wieczorem. Wszystkie ulice zostały natychmiast udekorowane chorągwiami i iluminowane. Król wydał telegram do Mussoliniego gratulujący mu szczęśliwego ocalenia i wyrażający oburzenie z powodu zamachu.

---

## Uroczystość poświęcenia monitorów

Warszawa, 31. 10. W dniu dzisiejszym o g. 12 w południe odbyła się uroczystość podniesienia bandery na dwóch monitorach: O. R. P. „Kraków“ i O. R. P. „Wilno“.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzczypospolitej, który przybył na Wybrzeże Kościuszkowskie nad Wisłą, miejsce postoju statków w towarzystwie licznej świty.

Z chwilą przybycia p. Prezydenta orkiestra odegrała hymn, a kompanja marynarzy sprezentowała broń. P. Prezydent udał się na pokład monitora „Kraków“ gdzie odbył właściwy akt poświęcenia, którego dokonał ks. biskup polowy Gall w asyście ks. kanclerza Kurji Jachimowskiego. Po poświęceniu na obydwóch monitorach podniesiono banderę. Orkiestra odegrała hymn. Krótkie przemówienie ks. biskupa Galla zakończyło uroczystość, poczem p. Prezydent zwiedził „Kraków“ oprowadzany przez komandora Swirskiego oraz dowódcę statku.

O godz 12,30 Prezydent powrócił na Zamek.

Obydwa monitory są pierwszemi statkami wojennemi wykonanemi w kraju.

## Ochrona pogranicza.

### Zamiast straży celnej — oddziały K. O. P.

W związku dawno już opracowanym planem w Korpusie Ochrony Pogranicza są na ukończeniu prace przygotowawcze nad objęciem ochrony granicy zachodniej i południowej. Granica ta, licząca około 3-ch tysięcy kilometrów obsadzona zostanie przez oddziały K. O. P. piesze i konne w miejsce dotychczasowej straży celnej.

Nowa obsada granicy rozpocznie się po uzyskaniu niezbędnych na ten cel kredytów i odbywać się będzie stopniowo tak, że również stopniowo likwidowana będzie straż celna, pełniąca służbę od 1921 r. Obecnie odpowiednie władze już troszczą się o los około 6-ciu tysięcy ludzi, z których prawdopodobnie nieliczne jednostki będą mogły wejść w skład K.O.P.

## Paderewski doktorem muzykologji.

Słynnego pianistę polskiego, Ignacego Paderewskiego, spotkał zagranicą nowy dowód uznania. Uniwersytet w Cambridge udzielił mu tytułu doktora muzykologji.

## Echa Nieświeża zagranicą.

Jak było do przewidzenia, „uroczystości“ nieświeskie zrobiły sensację także i zagranicą, w szczególności na zachodzie. Niektóre gazety francuskie i angielskie, m. nimi wpływowe jak: „Paris Midi“, „Journal des Debats“, „Daily Mail“ i „Times'y“, widzą w tem zbliżeniu p. Piłsudskiego do kół monarchistycznych a w szczególności do magnaterji polskiej, zapowiedź rychłej koronacji marszałka na króla.

Wiadomości te zaniepokoiły w szczególności koła francuskich socjalistów radykalnych. Naczelny redaktor „Quotidien'a“ — Piotr Bertrand, oświadczył polskim przedstawicielom prasy, że lewicowcy francuscy wiedzieć muszą, jakie jest credo polityczne marszałka Piłsudskiego, aby wobec ostatnich wypadków w Polsce zająć odpowiednie stanowisko.

---

## Wyciąg z „Orędownika Urzędowego” № 43

Podaje się do ogólnej wiadomości, że przewodnicz. obszaru dworsk. Chwalibogowo I. zamianował p. Starosta p. Aleksandra Myszkowskiego, właściciela ziemskiego Chwalibogowo I.

Wybór zarządu gminnego gminy Zieliniec, dokonany w dniu 24 września 1926 r., na którym wybrano:

a) sołtysem i poborcą podatków p. Sylwestra Szykownego,
b) I. ławnikiem p. Michała Kosmeckiego,
c) II. ławnikiem p. Ludwika Graczyka,
d) zast. ławników p. Andrzeja Przybylskiego

zamieszkałych w Zielińcu, p. Starosta zatwierdził.

Czas urzędowania nowozatwierdzonego sołtysa trwa przez sześć lat, zaś czas urzędowania ławników oraz ich

zastępcy trwa przez trzy lata, licząc od dnia zatwierdzenia.

Wybór zarządu gminnego gminy Grabowo Król. dokonany w dniu 24. 9. 1926 r. na którym wybrano:

a) sołtysem i poborcą podatków p. Jana Karbowiaka,
b) I. ławnikiem p. Michała Szcześniaka,
c) II. ławnikiem p. Michała Szalbierza,
d) zastępcą ławników p. Kazimierza Kaniewskiego

zamieszkałych w Grabowie Król. p. Starosta zatwierdził.

Czas urzędowania nowozatwierdzonego zarządu gminnego trwa przez sześć lat licząc od dnia zatwierdzenia.

W czasie od 18 października do 20 listopada br. należy oczyścić wszystkie drzewa owocowe tak prywatne jak i publiczne, a mianowicie: gałęzie suche, chore i zwieszające się zbytnio nad drogą powycinać, z zarodków gąsienic i szkodliwych owadów oczyścić. Drzewa zupełnie chore, zarażone rakiem lub krwawą mczycą należy wyciąć i wyrudować a na ich miejsce zasadzić nowe.

W ostatnim czasie coraz to częściej zauważono czy to u rolników w śpichrzach, u kupców, wagonach kolejowych, magazynach itp. **wołka zbożowego.**

Wszczęcie akcji mającej na cele zwalczanie wołka zbożowego jest konieczne, gdyż plaga tegoż szkodnika zdaje się przybierać coraz większe rozmiary.

Środki stojące do dyspozycji w walce z tym niebezpiecznym szkodnikiem, a dające się na większą skalę zastosować, są następujące:

**1. Para wodna i gorące powietrze.**

Tymi dwoma środkami rozporządza przedewszystkiem kolejnictwo dlatego też tam mogą one być na większą skalę zastosowane. Parą wodną można dezynfekowaćpróżne wagony, przeznaczone na ładunki zboża przyczem po każdym wyładowaniu należy dezynfekcję powtórzyć.

Magazyny zbożowe należy przed dezynfekcją parą wodną opróżnić poddając równocześnie zboże dezynfekcji w osobnych zbiornikach.

Ziarno sienne można dezynfekować przez podgrzanie go w odpowiednich zbiornikach, wzgl. napełnienie zbiorników gorącem powietrzem, przyczem temp. powietrza nie może przekraczać 60° C. Ziarno przeznaczone do siewu musi być ogrzewane powoli gdyż nagłe ogrzanie nawet do 60° C. obniża siłę kiełkowania.

**2. Dwusiarczek węgla.**

Dwusiarczek węgla jest jednym z najskuteczniejszych środków dezynfekcji ziarna.

Ziarno składa się w magazynie w kupy, na każdą z nich kładzie się płachtę, napojoną dwusiarczkiem węgla i następnie przykrywa się szczelnie drugą gęstą płachtą (brezentem).

Na jedną tonę ziarna liczyć należy 1—2 funty dwusiarczku. Gas musi działać conajmniej 24 godzin. Dezynfekcję można też przeprowadzić w beczkach lub tp. licząc zawsze 1—2 funty dwusiarczku na jednę tonę zboża.

Wskazując powyżej wspomniane środki do walki z wołkiem zbożowym, proszę interesowanych przyczynić się do jak najszybszego wytępienia tego tak wielkiego szkodnika.

Wśród bydła rogatego w zagrodzie Małgorzaty Renz w Babinie stwierdził powiatowy lekarz weterynarji „Pryszczycę".

Wśród bydła rogatego w zagrodzie Anny Ziółkowskiej w Babinie stwierdził powiatowy lekarz weterynarji „Pryszczycę".

Wśród bydła rogatego w zagrodzie Daniela Renza w Kornatach stwierdził pow. lek. weter. „Pryszczycę".

Wśród bydła rogatego dominji Kębłowo i Chrustowo stwierdził pow. lekarz weterynaryjny „Pryszczycę".

## Sprawy gospodarcze

### Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 3. XI. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

| | |
|---|---|
| **I. Bydło:** | |
| Woły: A. | |
| a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane | — |
| b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7 | — |
| c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone | — |
| d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze | — |
| Stadniki: B. | |
| a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej | — |
| b) pełnomięsiste młodsze | —124 |
| c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze | —110 |
| Jałówki i krowy: C. | |
| a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej | —158 |
| b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7 | —136 |
| c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki | —120 |
| d) miernie odżywione jałówki i krowy | —100 |
| e) licho odżywione krowy i jałówki | 76—80 |
| **II. Cielęta:** | |
| a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) | — |
| b) najprzedniejsze cielęta tuczne | —180 |
| c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki | 160—166 |
| d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki | 144—146 |
| e) liche ssaki | 120—130 |
| **III. Owce:** | |
| Opasy chlewne: D. | |
| a) jagnięta tuczne i młodsze skopy | —122 |
| b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce | —110 |
| c) miernie odżywione skopy i owce | 84—86 |
| **IV. Świnie:** | |
| a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi | — |
| b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 236—240 |
| c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 228—232 |
| d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 218—220 |
| e) mięsiste świnie ponad 80 kg. | 206—210 |
| f) maciory i późne kastrat. | 180—220 |

Przebieg targu spokojny.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 3. XI. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Żyto | 36.50—37.50 | Groch polny | |
| Pszenica | 45.50—48.50 | „ victoria | 85.00—95.00 |
| Jęczmień zimowy | 28.00—31.00 | Seradela | |
| „ stary | — | Łubin niebieski | |
| „ (wybor.) | — | „ żółty | |
| Owies | 31.50— | Wytłoki buraczane suszone | — |
| Mąka żytnia 65% wł. worka | 55.50— | Ziemniaki fabrycz. | 6,50—6.70 |
| Mąka żytnia 70% wł. worka | 54.00— | Koniczyna żółta | — |
| | | „ czerwona | — |
| Mąka pszenna 65% | 69.50—72.50 | „ biała | — |
| wł. worka | — | „ szwedzka | — |
| Otręby żytnie | 23,00—24,00 | Słoma żyt. luźna | — |
| „ pszenne | —24,50 | „ „ prasow. | — |
| Płatki ziemniacz. | — | Siano luźne | — |
| | | „ prasow. | — |

Usposobienie niejednolite.

### Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 3. XI. 1926 r.

| Waluty: Gotówka: | tr. | sprzedaż | kupno |
|---|---|---|---|
| Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn. | 9.00 | 9.02 | 8.98 |
| Dewizy: Belgja | 25.42 | 25.49 | 25.36 |
| Holandja | 00.00 | 00.00 | 00.00 |
| Londyn | 43.69 | 43.80 | 43.58 |
| Nowy York | 9.00 | 9.01 | 8.97 |
| Paryż | 27.20 | 28.90 | 27.13 |
| Praga | 26.72 | 26.78 | 26.66 |
| Szwajcarja | 174.15 | 174.58 | 173.00 |
| Wiedeń | 127.25 | 127.57 | 126.93 |
| Włochy | 39.41 | 39.51 | 39.38 |

### Poznańska giełda pieniężna

Cedula Urzędowa z dnia 3. 11. 1926 r.

| Papiery procentowe: | Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.) |
|---|---|
| 8% Pożyczka konwersyjna | 92,50 |
| 5% Pożyczka konwersyjna | 46,25—46,75 |
| 10% pożyczka kolejowa | 87,00—87,50 |
| 6% pożyczka dolarowa | 72,50 |
| Akcje Banku Polskiego | 85,00 |
| 3½—4% Pozn. listy zastawne (przedwojenne) (za 1000 mk. nom.) | 54,00 |
| 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. (za 1 dolar) | 6,90 |